



KRYSZYNA PIOTROWSKA

redaktor wydania

Wpatrując się w Zmartwychwstałego Chrystusa, obchodzimy Niedzielę Bożego Miłosierdzia. Ale jest to też okazja, aby przyjrzeć się dziełom rąk ludzkich, które w imię miłości każdej z bliźnich każą pochylić się nad ludzką niedolą. Zapraszam do odwiedzenia razem z nami sanktuarium w skarżyskiej Ostrej Bramie, przy którym od lat działa Bractwo MB Miłosierdzia. To dzięki jego członkom tętni życiem Dom Miłosierdzia, w którym każdy może znaleźć serce i schronienie. Jak to możliwe – o tym w skrócie – na str. IV i V. A na str. III warto przeczytać o tym, jak zawodowy żołnierz trafił do seminarium i zamienił wojskową mundur na sutannę. ■

ZA TYDZIEŃ

- PARAFIA pw. św. Wawrzyńca w Lipie
- Jastrząb NA WATYKANIE

Paschalna wystawa w Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu

Trzy Maryje na kamieniu

Dziś Zbawiciel umarł na krzyżu. Dziś Chrystus zmartwychwstał. To powtarzane „dziś” spotyka się z wiecznym „teraz” – o tym mówią prezentowane prace braci Andrzeja i Michała Płoskich.

Andrzej osiadł w Szwecji. Na wystawie prezentuje monotypie na płótnie, obrazy i obiekty. Michał, mieszkający w rodzinnych Kielcach, przedstawia ikony pisane na drewnie i kamieniu. Obaj znani są w Radomiu od lat. Obecnie przedstawiają prace, które łączy tytuł: „Pascha – przejście”.

Prace Michała Płoskiego, internowanego w stanie wojennym, potem także katechety, zakorzenione są w wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej. Artysta jest również autorem dwóch książek: „Notatki z pustelni” (2002) i „Suche Liście” (2005). Natomiast jego brat odwołuje się w swej twórczości do inspiracji takich pisarzy, jak Kafka, Schulz i Gombrowicz.



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Artysta stara się ukazać przypadkowość losów, niepewność i trwogę jako dziedzictwo ubiegłego wieku.

W czasie otwarcia wystawy kilkusobowy chór piewców cerkiewnych wykonał kilka pieśni paschalnych, stwarzając sakralny nastrój, a przybyłych w tematykę wystawy wprowadził jej kurator Stanisław Zbi-

Aniol w pustym grobie, mandylion Zmartwychwstałego i trzy Maryje – sceny malowane akrylem na kamieniu, i ich autor Michał Płoski

gniew Kamiński. Obecni byli przedstawiciele władz miasta z wiceprezydentem Ryszardem Falkiem na czele i miłośnicy sztuki. – Bardzo interesują mnie ikony i ich teologia. To powód, dlaczego tu jestem – mówi Dariusz Frączek, student V roku Instytutu Teologicznego.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

NIE TYLKO ŻŁOTE GODY



W radomskim Urzędzie Stanu Cywilnego odbyła się uroczystość nadania odznaczeń za długoletnie życie małżeńskie. W imieniu prezydenta miasta wręczył je wiceprezydent Igor Marszałkiewicz. Medale za 50 lat wspólnego życia i gratulacje z okazji Złotych Godów otrzymało dziesięć par małżeńskich. 55-lecie życia obchodzili Wanda i Wojciech Kosiec, a obecni na uroczystości Władysława i Stefan Wieczorkowie przeżyli razem 60 lat. W imieniu jubilatów podziękował Adam Błędowski, świętujący wraz z małżonką Marią pięćdziesięciolecie.

Władysława i Stefan Wieczorkowie obchodzą w tym roku 60-lecie pożycia małżeńskiego

Nie bez wzruszenia powiedział między innymi, że dziękuje Bogu i Matce Najświętszej za łaskę zdrowia i błogosławieństwo, bo to jest podstawą, że dziś tu jest i może obchodzić ten jubileusz. ■

Integracyjna celebrazione



KS. JAROSŁAW NOWACKI

Bp Adam Odzimek i proboszcz ks. kan. Tadeusz Skrzypczak

SKARŻYSKO-KAMIENNA. W parafii pw. św. Józefa bp Adam Odzimek udzielił sakramentu bierzmowania grupie niemal stu osób. Wśród nich było 21 uczniów z Zespołu Placówek Specjalnych. W homilii bp Adam

podkreślił swą radość, że bierzmowani otrzymują sakrament dojrzałości chrześcijańskiej w czasie, gdy Kościół przeżywa Światowy Dzień Młodzieży oraz odnawia w sobie prawdę o Chrystusowym zmartwychwstaniu.

Wojewoda skreślił oddziały



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Wieczorem po ewakuacji szpital tylko pozornie wyglądał spokojnie. Trwały kolejne rozmowy

RADOM. 19 marca w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym (na Józefowie) doszło do ewakuacji czterech pacjentów. Dwóch wypisano do domów,

dwaj zostali przewiezieni do szpitala w Lipsku. Ta dramatyczna decyzja dyrekcji była skutkiem fiaska rozmów z lekarzami, którzy wypracowali swe godziny za pierwszy kwartał. Na wieczór tego samego dnia zaplanowano kolejne rozmowy. 20 marca późnym popołudniem, gdy oddawaliśmy do druku ten numer, wojewoda mazowiecki skreślił z ewidencji dwa oddziały: chirurgiczny i onkologiczny. Zapowiedziano kolejną ewakuację pacjentów. Radomski szpital ma dwa tygodnie na złożenie odwołania od decyzji wojewody.

Świąteczne spotkanie

RADOMSKIE TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI. W jego siedzibie rodziny wielodzietne i członkowie stowarzyszenia zorganizowali spotkanie wielkanocne. Gośćmi spotkania byli: wiceprezydent Radomia Anna Kwiecień, bp Stefan Siczek, przedstawiciele MOPS, przedstawiciele partnerów społecznych, sponsorzy, przyjaciele i wolontariusze oraz dzieci ze świetlicy środowiskowej. Obfitość sto-

łu była zasługą ofiarności sponsorów oraz pracy członków rodzin i pracowników stowarzyszenia. Nie mogło na nim zabraknąć święconego jajka, barszczu i mazurka. Zadbano o świąteczny wystrój i zachowanie tradycji związanych z Wielkanocą. Na zakończenie goście zostali obdarowani własnoręcznie przygotowanymi przez rodziny pisankami.

Bp Stefan Siczek jest stałym gościem świątecznych spotkań Towarzystwa

Pomagają już 10 lat

RADOM. Dzieło im. bł. ks. Bolesława Strzeleckiego jako specjalny zespół przy Caritas Diecezji Radomskiej powołał w kwietniu 1998 roku bp Edward Materski. Jego działalność potwierdzona została dekretem bp. Zygmunta Zimowskiego z 22 stycznia 2003 roku, w którym czytamy: „Zdarza się coraz częściej, że rodziny, aby ratować zdrowie i życie jednego ze swoich członków, muszą zdecydować się na bardzo kosztowną operację w kraju lub za granicą. Dla wielu rodzin zdobycie sumy potrzebnej na pokrycie kosztów operacji jest wprost niemożliwe. Nie możemy tych rodzin pozostawić bez pomocy”. Do zadań Dzieła należy: przyjmowanie i rozpatrywanie podań o pomoc w pokryciu kosztów operacji, weryfikowanie autentyczności opisu materialnej sytuacji, sprawdzanie, w jakim stopniu operacja zagra-



S. ANNA RECZKO

Jubileuszowej Mszy św. przewodniczył bp Edward Materski

niczna jest konieczna, przyznawanie pomocy materialnej i ustalenie sposobu jej udzielania. W pracach Dzieła zaangażowanych jest 11 osób reprezentujących środowiska związane ze służbą zdrowia, bankowością, farmacją i diecezjalną Caritas. Swoje spotkania mają raz w miesiącu w domu bp. Edwarda Materskiego, który przewodniczy obradom.

Będzie murowany kościół

SOLEK. Na roboczym spotkaniu dotyczącym koncepcji odbudowy spalonego kościoła zebraли się przedstawiciele parafian i władz kościelnych. Obecni byli sołtysi i reprezentanci poszczególnych wiosek, przedstawiciel Kurii Biskupiej ks. prał. Wiesław Taraska, dziekan opoczyński ks. prał. Jan Wojtan oraz proboszcz parafii Sołek ks. Stanisław Lachtara. W trakcie spotkania wyłoniono dziesięcioosobowy komitet budowy świątyni i zdecydowano, że w miejscu drewnianego kościoła stanie murowany. Prace rozpoczną się tak szybko, jak tyl-



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Nowy kościół stanie w miejscu doszczętnie spalonej świątyni

ko możliwe. Wyrażono nadzieję, że być może już w końcu bieżącego roku wierni gromadzić się będą na Eucharystii w murach rosnącego kościoła.



DOKOTA WAŚKIS

Porucznik Marynarki Wojennej w seminarium

Marynarski kordzik i koloratka

Gdy do diakona Grzegorza Świercza zadzwonili pracownicy TVP I, okazało się, że u początku tej rozmowy stało zdjęcie z naszej diecezjalnej wkładki do „Gościa Niedzielnego”.

A zaczęło się zwyczajnie. Do relacji o Mszy św. sprawowanej za ofiary transportowca CASA dołączyliśmy fotografię diakona naszego seminarium oraz informację, że Grzegorz przed wstąpieniem do seminarium służył w Marynarce Wojennej w stopniu porucznika.

Uśmiechnięty informatyk

Grzegorz ma 36 lat, pochodzi ze Stąporkowa. Tam skończył podstawówkę, a potem liceum zawodowe w Skarżysku-Kamiennej. Jest o dobre dziesięć lat starszy od swych kolegów z roku. Obecnie, jako alumn ostatniego szóstego roku seminarialnej formacji, odbywa praktyki duszpasterskie w radomskiej parafii Świętej Rodziny. – Grzegorz to bardzo dobry człowiek, mówi o nim alumn V roku Konrad Reśniak. Zawsze chętny do pomocy. Cieszy się, gdy może komuś pożyczyć książkę czy jakąś płytę. Jego pasją jest muzyka poważna i ma ciekawy zbiór. Jest bardzo skromny i swą postawą burzy spory przeciw dystans wiekowy, którego w ogóle się nie czuje.

– Zrobiłem sporego psikusa moim przyjaciółom i bliskim, gdy po maturze złożyłem dokumenty na Wojskową Akademię Tech-



ZDJĘCIA KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



niczną – opowiada dk. Grzegorz. – Taki pobożny i rozmodlony, mówili, na pewno wybiera się do seminarium. Tymczasem okazało się, że jako jedyny z naszej grupy zdałem i zostałem przyjęty. Moją specjalnością była elektronika i łączność. Po czterech latach otrzymałem promocję na podporucznika.

W swej pracy magisterskiej pisał o zastosowaniu mikrokomputerów jednocukładowych w aparaturze kontrolno-pomiarowej. Już jako porucznik służył w Wejcherowie w sztabie pułku, potem na Helu. Co robił? – To tajemnica wojskowa – odpowiada z uśmiechem.

Żołnierska dyscyplina

Grzegorz wyróżniał się od początku seminarialnych studiów. Zawsze był w czołówce

Z lewej: **Diakon Grzegorz z radością wkłada mundur i pokazuje marynarski kordzik**

U góry: **Ekipa TVP I w rektoracie WSD przygotowuje się do nagrania materiału. Zostanie wyemitowany w najbliższym tygodniu**

swego roku, jeśli chodzi o otrzymywane stopnie w czasie zaliczeń i egzaminów. – Diakon Grzegorz Świercz to alumn bardzo pobożny – charakteryzuje go rektor seminarium ks. Jarosław Wojtkun. – Bardzo serio traktuje swoje powołanie. Ma bardzo jasną wizję kapłaństwa. Mogę też powiedzieć, że z istic żołnierską dyscypliną podchodzi też do seminarialnego regulaminu.

Wspomniana nieśmiałość Grzegorza sprawiła, że niejeden z seminarialnych wykładowców i wychowawców zdumiewał się, gdy okazało się, że świetnie sobie radzi w pracy z grupą niepełnosprawnych intelektualnie, a ci wraz ze swymi opiekunami darzą go ogromną sympatią i uznaniem. – Jeśli chodzi o katechezę – mówi opiekun ćwiczeń ks. Dariusz

Kowalczyk – są to bardzo solidnie przygotowane lekcje, choć z reguły brakuje czasu na zrealizowanie całości konspektu.

A co z decyzją o porzuceniu służby wojskowej i wstąpieniu do seminarium? – Szukam woli Bożej – mówi Grzegorz. – Widzę, że On działa inaczej, niż czasem myślimy i planujemy. Moja decyzja? To było 8 lipca 2001 roku w czasie wieczornej modlitwy. – Iście żołnierska odpowiedź. Potem był jeszcze rok na załatwienie wszystkich spraw i złożenie dokumentów w radomskim seminarium.

Już niebawem, 15 maja, tuż przed święceniami, diakoni będą bronić prac magisterskich. Grzegorz swoją napisał pod kierunkiem ks. prof. Bogumiła Gacki. Tym razem nie są to komputery, ale kwestia podstaw niewolnictwa maryjnego w nauczaniu kardynałów Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Plus
radio

Antena: (048) 36 08 337
Reklama: tel./fax (048) 38 11 545
radio@radioplus.compl www.radioplus.compl

90,7 fm

Przeboje w dobrym nastroju...
... i wiele, wiele więcej.

Stąd Matka Boża spogląda na każde ludzkie życie.

Ona wstawia się
za każdym z nas
i wyprasza miłosierdzie
u Boga.

tekst
**MARTA DEKA,
KRYSZYNA PIOTROWSKA**

ZDJĘCIA MARTA DEKA



Skarżysko-Kamienna leży u podnóża Gór Świętokrzyskich przy trasie E7 Warszawa–Kraków. Patronką miasta od 1995 roku jest Matka Boża Miłosierdzia. W latach 80. Polacy, którym został utrudniony kontakt z Wilnem, zwrócili się z prośbą do ówczesnego ordynariusza, pochodzącego z Wilna bp. Edwarda Materskiego, aby umożliwił im modlitwę przed Panią Ostrobramską. W tym czasie planowana była budowa nowego kościoła w Skarżysku-Kamiennej ordynariusz podjął decyzję o utworzeniu w tym miejscu Sanktuarium Ostrobramskiego. W 1989 roku kard. Henryk Gulbinowicz dokonał poświęcenia kaplicy i inronizacji obrazu Matki Bożej Miłosierdzia (pędzla wilnianki Izabeli Borowskiej). Przy nowym sanktuarium szybko rozwinęła się różnorodna działalność charytatywna, zaspokajająca potrzeby przychodzących tu i proszących o wsparcie.

Na wzór Wilna

Proboszcz ks. prał. Jerzy Karbownik, kustosz sanktuarium, zebrał wokół siebie niewielką grupę ludzi, którym zaproponował na jednym ze spotkań, by na wzór działającego w Wilnie Bractwa Opieki Najświętszej Maryi Panny także przy skarżyskim sanktuarium powstało Bractwo Matki Bożej Miłosierdzia. Jego zadaniem miało być okazywanie miłosierdzia innym przez niesienie pomocy osobom potrzebującym i udzielanie im wsparcia zarówno

no duchowego, jak i materialnego. Bractwo zawiązało się pod koniec 1993 roku, uzyskało osobowość prawną i zostało zarejestrowane jako stowarzyszenie. Działo na podstawie statutu, skupia osoby, które odnajdują w sobie pragnienie niesienia pomocy potrzebującym i bezinteresownie poświęcają im swój czas. Maksymalnie Bractwo liczyło 60 członków. Dziś jest ich około 35 – wierznych, oddanych, na których zawsze można liczyć. Zobowiązali się do pogłębiania wartości chrześcijańskich w życiu osobistym i społecznym, propagowania kultu Matki Bożej Miłosierdzia, a przede wszystkim do działalności charytatywnej. Pierwszym prezesem Bractwa Matki Bożej Miłosierdzia został Remigiusz Prześlak, a potem byli Tomasz Służewski i Grzegorz Malkus. Obecnie funkcję tę pełni Zofia Biernacka – emerytowana nauczycielka, pedagog, pielęgniarka.

Działalność charytatywną Bractwo rozpoczęło 27 grudnia 1996 roku. Wtedy na pierwszy gorący posiłek przyszło piętnaście osób. Posiłek ten przygotowany był z tego, co przynie-

śli członkowie Bractwa. Stopniowo zaczęły to być dary od ludzi; wspierał też dzieło ksiądz kustosz. Dopiero później przyszła pomoc od miasta w formie dotacji.

Początkowo działalność Bractwa prowadzona była w Domu Pielgrzyma, który znajduje się tuż obok sanktuarium. Tam przygotowywano posiłki.

W nowym domu

Obecnie siedziba Bractwa Matki Bożej Miłosierdzia i jego działalność praktyczna odbywa się we wzniesionym staraniem księdza proboszcza Domu Miłosierdzia, oddanym do użytku w 2000 roku. Przychodzący tu wolontariusze zajmują się m.in. prowadzeniem jadłodajni, noclegowni i świetlicy. Pod patronatem stowarzyszenia działa również hospicjum domowe. W tym domu są też mieszkania chronione oraz prowadzona jest pomoc dla ludzi w bardzo trudnych sytuacjach życiowych. Do dyspozycji tych ostatnich są dwa pokoje z aneksem kuchennym i łazienką. Ro-

Na górze: **Dom Miłosierdzia oddano do użytku w 2000 roku**

dzina emigracyjna znajduje tu schronienie do momentu załatwienia jej stałego pobytu.

– Nie ma etatowych pracowników. Wolontariat liczy około 30 osób, ale ta liczba jest zmienna. U nas każdy wolontariusz podpisuje umowę, że zobowiązuje się do pomocy w określonym wymiarze godzin. Jest to pomoc charytatywna. Te panie przychodzą, gotują i wydają posiłki, sprzątają. Taki dyżur wypada najczęściej raz w tygodniu – mówi Maria Falczyńska, wiceprezes Bractwa i koordynator działalności w Domu Miłosierdzia.

Pani Maria całe swoje życie poświęciła innym. Pracowała w szpitalu jako pielęgniarka, a w Studium Medycznym jako nauczyciel zawodu. Po przejściu na emeryturę związała się z Bractwem, a było to 11 lat temu. Pod jej czujnym okiem jest przede wszystkim jadłodajnia i noclegownia, która powstała również dzięki jej staraniom. To ona zbiera odzież od ludzi, segreguje ją i wydaje wszystkim, którzy tu przychodzą. Wielu jej podopiecznych to osoby

Charytatywna działalność przy Ostrobramskim Sanktuarium

Dom Miłosier



dzia

często bardzo zaniedbane. Zanim otrzymają ubranie i mogą się w nie przebrać, jest dla nich przewidziana kąpiel. – Pani Maria bardzo pilnuje, żeby ludzie wyglądali godnie, będąc w tym miejscu – mówi Wiesława Pisarska, członek zarządu Bractwa.

Dzieła miłosierdzia

Jadłodajnia wydaje zupy i chleb. Ci, którzy tu przychodzą, jedzą na miejscu, ale i biorą posiłek na wynos, dla rodziny. W zależności od pory roku z zup korzysta od 150 do 200 osób dziennie. Kuchnia wydaje posiłki od września do czerwca. Przy okazji świąt jest opłatek i wieczerza wigilijna albo dzielenie się jajkiem i zawsze paczki świąteczne. W czasie letniej przerwy w Domu Miłosierdzia organizowane są oazy. W dniu naszej wizyty w kuchni pachnie kapuśniakiem. Dajemy się skusić, chętnie przyjmujemy propozycję pań kucharek i już za chwilę mamy przed sobą talerze z aromatyczną i pyszną zupą.

W stołówce wśród oczekujących na posiłek jest pani Krystyna. Jak mówi, życie ją zmusi-

ło, żeby tu przyjść, ale na szczęście znalazła w tym miejscu ciepło i serce. Pani Marianna cieszy się, że przychodząc tu, ma z kim porozmawiać, a pani Janina jest zadowolona, że może popatrzeć i posłuchać innych. Kobiety chwają kierowniczkę panią Marię i są wdzięczne za otrzymane dobro. Mężczyźni nie chcą z nami rozmawiać. Obiad zawsze rozpoczyna wspólna modlitwa.

– Skierowane do nas osoby dostają konkretną pomoc rzeczową i żywnościową. Nie udzielamy pomocy finansowej. Dodatkowo prowadzimy i wydajemy produkty żywnościowe ze Świętokrzyskiego Banku Żywności. Tą opieką mamy objętych 400 osób. Aby otrzymać dary żywnościowe, muszą być spełnione pewne kryteria, jednym z nich jest ubóstwo. Są też osoby skierowane do nas przez MOPS – informuje Maria Falczyńska.

Na obiady do jadłodajni mogą przychodzić bezdomni, którzy korzystają z działającej tu noclegowni. Noclegownia przeznaczona jest wyłącznie dla mężczyzn. Kobiety tego typu schronienie mogą znaleźć w Kielcach. Dla bezdomnych w Domu Miłosierdzia przygotowano 20 miejsc, ale w czasie mrozów może tu być nawet 30 osób. Do swojej dyspozycji mają łazienkę, szafki na rzeczy osobiste i wygodne łóżka. Jeśli zachodzi potrzeba, mogą skorzystać z Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień Alkoholowych. Aby skorzystać z noclegu, trzeba spełnić pewne warunki. Jednym z nich jest bezdomność. Innym, jak się okazuje, bardzo trudnym do spełnienia, jest trzeźwość. Korzystający

z noclegowni otrzymują śniadanie i na obiad zupę.

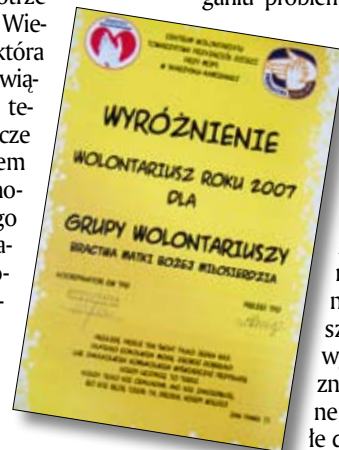
– W ubiegłym roku dzięki zaangażowaniu się premiera Przemysława Gosiewskiego otrzymaliśmy dotację 400 tysięcy zł. Dzięki tym funduszom przeprowadzamy remont wnętrza budynku i dokupiliśmy nieco wyposażenia. Teraz nasza kuchnia wygląda właśnie tak, jak powinna wyglądać. Mamy szafę chłodniczą, wyparzączkę, odpowiednią kuchnię, na której gotujemy. Przy okazji dziękujemy tym osobom, które nam pomagają w różnych sytuacjach, bo dzięki nim nie tylko możemy upiększyć nasz dom, ale i spełnić określone warunki stawiane przez sanitariuszy. Ale przede wszystkim możemy zapewnić bezpieczeństwo pracy tym, którzy dobrowolnie przychodzą, by ugotować, sprzątać, zrobić co potrzeba – zaznacza Wiesława Pisarska, która z sanktuarium związała się 20 lat temu. Wtedy jeszcze była dyrektorem Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Skarżysku-Kamiennej. Na początku przychodziła pomagać przy upiększaniu kaplicy i robieniu dekoracji. Po przejściu na emeryturę, na prośbę proboszcza, „ugręzła” w sekretariacie i jest tu do dzisiaj. Dzięki temu, że zawsze jest na miejscu, Bractwu pomaga w pracy biurowej i załatwianiu różnych spraw.

To dobro widać

W Domu Miłosierdzia znajdują się również mieszkania chronione. Zamieszkują w nich skierowani tu przez starostwo absolwenci szkół specjalnych, którzy są spoza terenu miasta, a tutaj znaleźli zatrudnienie w warsztatach pracy chronionej. W domu mają pełne wyposażenie. Osoby te, wyrwane ze środowisk rodzin patologicznych, są zdolne do samodzielnej egzystencji, choć pozostają pod opieką pracownika socjalnego. – Kiedy ostatnio mieliśmy problem z młodzieżą w mieszkaniach chronionych, któregoś dnia powiedziałam sobie: No, wreszcie odnalazłam swoje miejsce, bo jestem absolwentką resocjalizacji i dzięki temu mogę pomagać we właściwym rozstrzygnięciu problemów – mówi pani Wiesława.

Zwiedzając Dom Miłosierdzia, nie można przejść obok pomieszczenia świetlicy pod nazwą „Ostra Brama”, przeznaczonej dla dzieci ze szkół podstawowych. Na półkach znajdują się wykonane przez dzieci małe dzieła sztuki. Dzieci przychodzą tu po południu. Mają zapewnioną opiekę i pomoc w odrabianiu lekcji, dostają też podwieczorek. Pod nadzorem wychowawców odbywają się zajęcia świetlicowe, terapeutyczne, korekcyjne, sportowe. Przychodzi tu 25 dzieci.

Praca wolontariuszy skupionych wokół Bractwa Matki Bożej Miłosierdzia nie pozostaje niezauważona. Centrum Wolontariatu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy MOPS w Skarżysku-Kamiennej przyznało im wyróżnienie Wolontariusz Roku 2007, zaś Maria Falczyńska w 2005 r. otrzymała nominację do nagrody Venti Caritate (Żyjącym Miłością), honorującej tych, którzy swoje życie przeżywają z pasją wiary i chęcią służenia Chrystusowi w bliźnich. ■



Powyżej:
Wyróżnienie dla wolontariuszy
Poniżej: **Jedna z wolontariuszek za chwilę będzie wydawać kapuśniak**



Samochód dla chorych na stwardnienie rozsiane

Rehabilitacja mobilna

Urządzenie do zabiegów elektrycznych, mata magnetyczna i biostymulatory. To niektóre z elementów wyposażenia samochodu.

Tak wyposażony ford Mondeo będzie wykorzystany do rehabilitacji chorych na stwardnienie rozsiane.

Samochód, w ramach projektu „Rehabilitacja SM”, został przekazany radomskiemu oddziałowi Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego przez Link4. Poświęcił go bp Stefan Siczek. Przekazanie odbyło się w Klubie Osiedlowym „Ustronie”.

– Radomski Oddział PTRS postanowił przyłączyć się do projektu „Rehabilitacja SM” – mówi Lena Romańska, przewodnicząca radomskiego oddziału PTRS. Tak jak nasi koledzy z Białej Podlaskiej i Gniezna, chcemy wspólnie z Link4 pomagać chorym ze stward-



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

nieniem rozsianym na terenie Radomia i okolic. Naszym celem jest umożliwienie fizycznego usprawnienia pacjentów oraz zapewnienie im pomocy psychologicznej. Dlatego w projekcie „Rehabilitacja SM” uczestniczy rehabilitant i fizjoterapeuta. Zespół ten będzie dojeżdżał do pacjentów, udzielając im wsparcia rehabilitacyjnego w domach. Taka rehabilitacja jest najskuteczniejsza w

przypadku chorych na stwardnienie rozsiane.

Pacjenci mogą kontaktować się z radomskim oddziałem PTRS pod numerami telefonu 048 366 82 11 lub 0607 633 616.

– To już kolejny oddział PTRS, któremu przekazujemy samochód na cele rehabilitacji osób chorych na stwardnienie rozsiane – mówi

Po lewej: **Pojazd poświęcił bp Stefan Siczek**

Po prawej: **Moment podpisania dokumentów przekazania samochodu**



Sława Cwalińska-Weychert, wiceprezes zarządu Link4 TU SA. – Przekazanie samochodu jest dla nas logiczną kontynuacją dotychczasowych działań na rzecz osób chorych. Uchylając rąbka tajemnicy, mogę powiedzieć, że nie jest to ostatni akt wspólnego projektu Link4 i PTRS. **PIOTR BITYŃSKI**

V Ogólnopolskie Targi Szkół Wyższych w Radomiu

Teolodzy zaproszą w kwietniu

W targach wzięło udział dwudziestu wystawców. Rozdawali foldery i ulotki. Służyli radą, pomocą i podpowiedzią.

Targi szkół wyższych tłumnie odwiedzili przede wszystkim maturzyści. Szukali ofert, które mogłyby im pomóc wybrać najtrafniejszy kierunek studiów. – Zainteresowaliśmy się dietetyką w Wyższej Szkole Nauk Technicznych i Społecznych – mówią Justyna Kopyt i Damian Kosterka z Technikum Żywności. – Chyba złożymy tam dokumenty, ale czy pójdziemy? Zobaczymy. O targach dowiedzieliśmy się z ogłoszeń w szkole i z Radia Rekord. Z naszej szkoły jest nas tu sporo.

Wśród wielu ofert znajduje się też to, co proponuje Wyższa Szkoła Dziennikarska. – Ot-

wieramy nowy kierunek – informuje Magdalena Mizera. – Jest to bezpieczeństwo cywilne i obrona narodowa. Nasze stoisko cieszy się dużym zainteresowaniem. Odwiedzają nas przede wszystkim ma-

Stoisko Politechniki Radomskiej

turzyści. Ale pytają też studenci, szukający drugiego kierunku studiów.

Mocno oblegane było stoisko Politechniki Radomskiej. Uczelnia ma sześć wydziałów, jest najwięk-

szą w mieście. – Wydział Sztuki to najmłodsze dziecko Politechniki – mówi Jolanta Lipińska. – W ramach oferty wydziału promujemy kierunek edukacja artystyczna i malarstwo. O tę formę studiów pytają nas głównie licealiści i uczniowie szkół plastycznych.

Na targach nie było Instytutu Teologicznego. – Naszą ofertę przedstawimy w kwietniu – mówi ks. Dariusz Skrok, dyrektor Instytutu. – Na środę 16 kwietnia do gmachu Wyższego Seminarium Duchownego przy ul. Młyńskiej 23 zapraszamy uczelnie do prezentacji swych ofert. Zapraszamy też uczniów szkół średnich i studentów na odwiedzenie naszej ekspozycji. Początek o godz. 10.00.

PAWEŁ TARSKI



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Spotkanie Zespołu Przeciwdziałania Uzależnieniom

Życie bez nałogu

— Nie może być dobrym ojcem, matką, opiekun, który jest niewolnikiem nałogu alkoholowego lub narkotykowego — powiedział podczas spotkania bp Antoni Długosz.

„Zasady organizacyjne i merytoryczne funkcjonowania świetlic socjoterapeutycznych na terenie powiatu radomskiego w oparciu o świetlicę w Wierzbicy” to temat Spotkania Zespołu Przeciwdziałania Uzależnieniom przy Staroście Radomskim. Odbyło się ono w PG im. ks. bp. Jana Chrapka w Wierzbicy. Przyświecało mu hasło: „Świetlica promieniem słońca dla każdego z nas”.

W Wierzbicy znajduje się świetlica socjoterapeutyczna „Ancora”. Jej kierownik ks. Ireneusz Szustak przybliżył zasady funkcjonowania placówki. Poinformował o problemach i sukcesach dydaktyczno-wychowawczych, a także o możliwościach uzyskiwania funduszy m.in. na przeciwdziałanie narkomanii. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Andrzej Baliński oraz koordynator Powia-

Wszyscy z zainteresowaniem słuchali bp. Antoniego Długosza



ARKADIUSZ BERNAT

towego Zespołu Przeciwdziałania Uzależnieniom Wanda Jeszka podziękowali za współpracę i pomoc w propagowaniu profilaktyki uzależnień przewodniczącemu Katolickiego Stowarzyszenia „Betania” bp. Antoniemu Długoszowi, kierownikowi oddziału KS „Betania” ks. Janowi Chodelskiemu, dyrektorowi gimnazjum Tomaszowi Jarzembińskiemu, wójtowi gminy Wierzbica Dariuszowi Myśliwcowi oraz ks. Ireneuszowi Szustakowi.

Uczestnicy spotkania mieli też okazję obejrzeć występ młodzieży, która przedstawiła program o cnotach teologicznych: wierze, nadziei i miłości. ■

Nowy Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Mają wiele planów

W najbliższym czasie chcą wyruszyć szlakiem swoich przodków i bohaterów, by zwiedzić miejsca poświęcone czci i pamięci narodowej.

W Przytyku swoją działalność rozpoczął parafialny oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Jego inicjatorem jest ks. Marek Pruszkowski, wikariusz tutejszej parafii. Jako asystent sprawuje duchową opiekę nad młodzieżą zrzeszoną w przytyckim oddziale KSM. — Dla nas wszystkich jest to nowość, lecz mimo to inicjatywa spotkała się z du-

KSM-owicze chcą aktywnie uczestniczyć w życiu parafii i lokalnej społeczności

żym zainteresowaniem. Nasz oddział ma już około 45 członków i jest to jedna z największych takich grup w diecezji radomskiej — piszą Marta i Mariola. — Mamy nadzieję, że nadal będzie się rozrastał. By ułatwić działanie, powołany już został zarząd. Celem stowarzyszenia jest umacnianie i podtrzymywanie patriotyzmu w naszej świadomości. Chcemy czynnie uczestniczyć w życiu naszej parafii i lokalnej społeczności. Pragniemy, aby nasza współpraca była owocna, poprzez niesienie pomocy innym. Mamy wiele planów i głęboką nadzieję, że z Bożą pomocą uda się je wszystkie zrealizować. ■



KS. MAREK PRUSZKOWSKI

Zapowiedzi

■ DZIEŃ ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA

30 marca o godz. 18.30 w kościele pw. św. Katarzyny (ojcowie bernardyni) pod przewodnictwem bp. Zygmunta Zimowskiego zostanie odprawiona Msza św. w intencji osób zaangażowanych w dzieło obrotu życia. Poprzedzi ją modlitwa różańcowa o godz. 18.00. Po Eucharystii zostanie poświęcony kamień informacyjny znajdujący się przy pomniku Maryi Matki Życia. Na procesję pod pomnik zapraszamy ze świecami.

■ ZAPROSZENIE NA PROCESJĘ

Ks. prał. Wiesław Taraska, proboszcz parafii Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu — ośrodka kultu Matki Bożego Miłosierdzia (ul. Miła) zaprasza na procesję, która przejdzie ulicami Osiedla XV-lecia 30 marca o godzinie 18.30. z okazji święta Miłosierdzia Bożego. Uroczystościom przewodniczył będzie bp Józef Zawitkowski.

■ TYDZIEŃ SPOŁECZNY

Od poniedziałku 31 marca do niedzieli 5 kwietnia pod hasłem „Polska — Tożsamość — Europa. Pytania o współczesny patriotyzm” odbędzie się w Radomiu Tydzień Społeczny. Organizatorami tygodnia są: Akcja Katolicka Diecezji Radomskiej i Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Spotkania będą się odbywały w kościele dolnym parafii Matki Bożej Miłosierdzia (ul. Miła) i Resursie Obywatelskiej. Na wszystkie spotkania wstęp jest wolny. W programie przewidziane jest też zwiedzanie Radomia. Szczegółowy program na www.diecezja.radom.pl.



■ MODLITWA ZA RADOM I DIECEZJĘ

Grupa modlitwenna Radość i Nadzieja zaprasza 6 kwietnia o godzinie 15.00 na comiesięczną Mszę św. i Koronkę do Bożego Miłosierdzia do radomskiego kościoła garnizonowego pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika (plac Konstytucji 3 Maja).

■ BICIE REKORDU GUINNESSA

Na radomskim Rynku 16 maja zostanie podjęta próba pobicia rekordu Guinnessa w jak największej ilości osób grających jednocześnie w szachy. Początek o godzinie 10.30. Chcący wziąć udział w imprezie powinni skontaktować się ze Stowarzyszeniem Centrum Młodzieży „Arka” w Radomiu (ul. Chrobrego 7/9), tel. 048 360-69-51. Pozostałe informacje są na stronie: www.szachy.thetiger.pl. ■

PANORAMA PARAFII

Parafia pw. śś. Apostołów Piotra i Pawła w Gadce

Potomkowie bohaterów

Za udział w powstaniu styczniowym zaborcy wydziedziczyli tutejszych właścicieli ziemskich. W czasie II wojny światowej mieszkańcy pomagali partyzantom, a gdy zbliżył się front, bombardowani, ginęli w płomieniach.

Pierwsza kaplica, w roku 1982, została powstała w remizie, a wspólnie organizował wtedy ks. Piotr Skwirowski. Kościół powstał dzięki ofiarności parafian i staraniem proboszcza ks. Ireneusza Wiktorowicza.

Jednoczy ich Maryja

Świątynię 1 sierpnia 1993 r. poświęcił bp Stefan Ciczek. Tworzą ją trzy wioski: Gadka, Grzybowa Góra i Jagod-



ZDJEĆCIA MARTA DEKA

ne. Ich mieszkańcy u początku ufundowali figurę Matki Bożej i ustawili ją w roku 1983 – przyznawanym w Kościele jako Rok Jubileuszu Odkupienia.

Przez minione lata doszło tu do wielkich przemian. Rolnictwo właściwie upadło. Wielu mieszkańców udało się w poszukiwaniu pracy do Irlandii, Włoch i Norwegii. Nadal wysokie jest bezrobocie. Te codzienne troski nie pomagają w budowaniu silnych więzi z parafią. Troską proboszcza jest powiększanie frekwencji na nabożeństwach, czy to niedzielnych, czy w dni świąteczne.

W parafii działają: Franciszkański Zakon Świeckich, Apostolat Maryjny, Stowarzyszenie Maryi Patronki Dobrej Śmierci i koła Żywego Różańca. Jest ich piętnaście. Po nawiedzeniu parafii przez Maryję w znaku jasno-

górskiej ikony powstały koła – męskie i młode. – Chcielibyśmy stworzyć w parafii kręgi biblijne – mówi ks. Kapusta, i odrodzić Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Golgota

Przy kościele ustawiono szereg krzyży. Ten obiekt na mapie regionu świętokrzyskiego nosi nazwę „Golgoty gadeckiej”. Zaprojektował go inż. Kazimierz Stępień, kresowianin z Grodna mieszkający w Warszawie. Krzyże upamiętniają ofiary, od tych z roku 1939 po ofiarę ks. Jerzego Popiełuszki. – Planujemy jeszcze – mówi proboszcz – ustawienie krzyża upamiętniającego dzieci nienarodzone. Przy golgotie na modlitwie w intencji Ojczyzny gromadzą się parafianie w czasie obchodów religijno-patriotycznych.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



Kościół projektował architekt Jacek Budyczuk

Na dole:
Odnowiona figura Matki Bożej



KS. KAN. KAZIMIERZ KAPUSTA

Święcenia kapłańskie – 12 czerwca 1965 r. Wikariaty – Wieniawa, Ostrowiec Świętokrzyski, Tartów, Jedlnia Letnisko, Sandomierz parafia pw. św. Józefa, Starachowice parafia pw. Świętej Trójcy, Kozienice, Opatów. Probostwa – parafia pw. św. Pawła w Radomiu, Pasztowa Wola, Sady i od 2005 Gadka.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Krótko po moim przyjeździe do parafii zjawił się u mnie jeden parafianin, oferując sfinansowanie renowacji figury Matki Bożej. To znacząca pamiątka. Została bowiem ufundowana w roku 1983, u początku istnienia parafii. Wówczas był obchodzony w Kościele Jubileusz Odkupienia. Prace zostały przeprowadzone. Dziś figura stoi w tak zwanym Ogrodzie Maryjnym. Modlą się przed nią nowożeńcy i kobiety w stanie błogosławionym. Obok jest studnia, z której chętnie parafianie zabierają wodę.

Oprócz renowacji figury udało się nam uporządkować plac przykościelny i plebański oraz budynki gospodarcze. Doprowadziliśmy też do szczęśliwego finału sprawę mało widoczną, ale niezmiernie ważną, a mianowicie sprawę własności gruntów parafialnych. Gmina – za co wraz z parafianami jestem bardzo wdzięczny – finansuje oświetlenie kościoła. W kościele ociepliliśmy ławki i staramy się doprowadzić do końca naprawę przeciekającego dachu. W planach mamy też dokończenie rozpoczętych prac przy ogrodzeniu kościelnego terenu.

Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 9.00, 11.00, 16.00
- W dni powszednie – 7.00, 7.30